

Sygn. akt I ACa 984/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Borowska
Sędziowie	:	SA Małgorzata Dołęgowska SO del. Elżbieta Siergiej (spr.)
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) Spółki z o.o. w G.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 23 września 2014 r. sygn. akt V GC 65/14

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie I w ten sposób, że oddala powództwo;**

b) **w punkcie II w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego 8.498 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. w G. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 97.563,98 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 19.075,03 zł od dnia 1.12.2013 r., 43.094,77 zł od dnia 1.12.2013 r., 8.988,33 zł od dnia 8.12.2013 r., 26.405,85 zł od dnia 30.12.2013 r. do dnia zapłaty – tytułem wynagrodzenia za wykonane na jego rzecz roboty budowlane oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Nakazem zapłaty z 11 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W złożonym sprzeciwie od powyższego nakazu, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z 23 września 2014 r. uwzględnił powództwo w całości oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda 8.496 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Pozwany (...) S.A. był inwestorem budowy zespołu budynków mieszkalnych wielorodzinnych Osiedla (...) przy ul. (...) z G. w W.. Generalnym wykonawcą zaś był (...) Sp. z o.o. w L. . W dniu 21 grudnia 2012 r. (...) Sp. z o.o. zawarł z powodem (...) Sp. z o.o. w G., jako podwykonawcą, umowę nr (...) o kompleksową dostawę i montaż balustrad zewnętrznych i przegród balkonowych na wyznaczonych budynkach mieszkalnych Osiedla (...) przy ul. (...) z G. w W.. Termin wykonania prac oznaczono na dzień 29.06.2013 r. Aneks z dnia 29.06.2013 r. wprowadzono do powyższej umowy zmiany polegające na rozszerzeniu zakresu prac oraz przedłużeniu termin wykonania końcowego do dnia 30.09.2013 r.. W dniu 30 stycznia 2013 r. odbyła się narada koordynacyjna, z której inwestor sporządził protokół. Z protokołu tego wynikało, że generalny wykonawca zgłosił powoda, jako podwykonawcę, a inwestor przyjął ten fakt do wiadomości . Podwykonawca wykonał umowę w całości i wystawił faktury VAT nr (...). Zgodnie z postanowieniami umowy (§ 6 pkt 3 y) z każdej należności dokonano potrącenia 1 % wartości faktury na poczet kosztów generalnego wykonawcy oraz, od wartości netto, tytułem kaucji gwarancyjnej (§ 9 pkt 1 umowy). Powód wezwał do zapłaty należności pozwanego, który jednak nie dokonał zapłaty natomiast w dniu 14 stycznia 2014 r. przesłał powodowi emailiem projekt porozumienia dotyczącego zapłaty przeterminowanych należności .

Sąd Okręgowy, w tak ustalonym stanie faktycznym uznał, że inwestor odpowiada wobec podwykonawcy na podstawie art. 647¹ k.c.. W ocenie tego Sądu materiał dowodowy wskazywał, że pozwany inwestor na naradzie koordynacyjnej w dniu 30 stycznia 2013 r. w sporządzonym przez siebie protokole wykazał pozwanego, jako podwykonawcę, co było równoznaczne z wyrażeniem zgody w rozumieniu art. 63 §1 k.c. Sąd zaznaczył przy tym, że strony w tym procesie nie kwestionowały protokołu z narady koordynacyjnej z 30 stycznia 2013 r.. Dawало to, zdaniem Sądu Okręgowego, podstawę do przyjęcia, że pozwany w sposób milczący zaakceptował podwykonawcę (art. 647¹ § 2 zd.2 k.c.). Niewątpliwie, w ocenie Sądu I instancji, pozwany zaproponował też powodowi ugodę. Takie postępowanie pozwanego wskazywało zaś na dążenie pozwanego do ugodowego załatwienia sprawy, a przez to również na istnienie między stronami węzła prawnego. Co do zarzutu wykonania robót niezgodnie z umową i związanej z tym możliwości odmowy zapłaty wynagrodzenia podwykonawcy, Sąd Okręgowy stwierdził, że drobne wady w wykonanych robotach tego nie uzasadniają, nie mogą bowiem być podstawą do odstąpienia od umowy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd I instancji uznał, że pozwany jest zobowiązany na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. do zapłaty podwykonawcy wynagrodzenia za wykonane prace, stąd też uwzględnił roszczenie pozwu w całości i rozstrzygnął o kosztach postępowania na podstawie art. 98 k.p.c..

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego a w szczególności:

- art. 647⁽¹⁾ § 1, 2, 3 i 5 k.c. w związku z art. 6 k.c. poprzez jego zastosowanie, a w konsekwencji uznanie, że pozwany ponosi odpowiedzialność solidarną za zobowiązania generalnego wykonawcy tj. (...) spółki z o. o. względem spółki powodowej, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów prywatnych i innych dokumentów anonimowych dołączonych przez powoda do pozwu nie wynikało, aby pozwany wyraził zgodę na wykonywanie prac przez powoda oraz, aby powód wykonał przedmiot umowy z zgodnie z umową nr (...) o wykonanie robót budowlanych z dnia 21 grudnia 2012 roku,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności:

- art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 229 k.p.c. oraz art. 230 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że pozwany nie zakwestionował w toku procesu dokumentu o nazwie protokół z narady koordynacyjnej, podczas gdy walor dowodowy tego dokumentu oraz okoliczności, które w opinii powoda dokument ten wykazuje, zostały zakwestionowane przez pozwanego w sprzeczności od nakazu zapłaty,

- art. 245 k.p.c. w związku z art. 79 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że protokół z narady koordynacyjnej z dnia 30 stycznia 2013 r. stanowi dokument prywatny i, jako taki, może stanowić podstawę do uznania, że pozwany wyraził zgodę na wykonywanie prac przez powoda, podczas gdy dokument ten nie zawiera żadnego podpisu, a zatem pozbawiony jest wszelkich walorów dowodowych,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji błędne przyjęcie, że pozwany był obecny na naradzie koordynacyjnej w dniu 30 stycznia 2013 roku oraz że wyraził zgodę na wykonywanie prac przez powoda w sposób milczący tj. po zapoznaniu się z protokołem z narady koordynacyjnej, podczas gdy wyżej wskazane okoliczności w żaden sposób nie zostały wykazane przez powoda i nie wynikają z zebranego w sprawie materiału dowodowego,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji błędne przyjęcie, że powód miał prawo żądać zapłaty umówionego wynagrodzenia, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wykazuje w żaden sposób, aby powód zrealizował przedmiot umowy w sposób i w terminie wynikającym z umowy nr (...) o wykonanie robót budowlanych z dnia 21 grudnia 2012 roku zawartej z generalnym wykonawcą tj. spółką (...) sp. o. o. a zatem, aby w świetle tejże umowy powód był uprawniony do dochodzenia zapłaty wynagrodzenia od pozwanego,

- art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. oraz poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, że usterki wskazane w protokole odbioru robót z dnia 29 listopada 2013 roku są usterekami drobnymi, a w konsekwencji przyjęcie, że nie stanowią one podstawy do odmowy zapłaty wynagrodzenia, podczas gdy wykazanie charakteru usterek wymaga wiadomości specjalnych, zaś powód nie wykazał w tym zakresie żadnej inicjatywy dowodowej,

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji błędne przyjęcie, że pozwany przystępując do negocjacji ugodowych z powodem wyraził akceptację na wykonywanie prac przez powoda, a tym samym potwierdził istnienie ciężącego na nim zobowiązania z tytułu odpowiedzialności solidarnej za zobowiązania generalnego wykonawcy tj. spółki (...) sp. z o. o.,

- art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku stanowiska Sądu I instancji w kwestii części zarzutów podniesionych w sprzeczności od nakazu zapłaty z dnia 2 kwietnia 2014 roku tj. zarzutu braku zgody pozwanego na zawarcie aneksu nr (...) do umowy nr (...) o wykonanie robót budowlanych z dnia 21 grudnia 2012 roku, w którym zmieniono termin realizacji umowy i zwiększono wysokość wynagrodzenia, zarzutu braku odebrania przedmiotu umowy, niezasadności wystawienia faktur z dnia 17 i 29 listopada 2013 roku oraz co do zarzutu niezasadności roszczenia o zapłatę odsetek.

Wskazując na powyższe, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych jedynie w zakresie dotyczącym faktu zawarcia przez powoda z generalnym wykonawcą umowy o podwykonawstwo, jej przedmiotu, późniejszej modyfikacji i wykonania. W tym zakresie Sąd Apelacyjny ustalenia te aprobuje i przyjmuje je za własne. Pozostałe ustalenia faktyczne Sądu I instancji nie miały jednak dostatecznego oparcia w materiale dowodowym.

Spór w sprawie koncentrował się wokół kwestii, czy inwestor zgodnie z art. 647¹ § 2 k.c. wyraził zgodę na zawarcie przez generalnego wykonawcę umowy o wykonanie robót budowlanych z podwykonawcą, a co za tym idzie, czy ponosi solidarną odpowiedzialność za zapłatę podwykonawcy wynagrodzenia.

Zgodnie z art. 647¹ § 1 i 2 k.c. w umowie o roboty budowlane zawartej między inwestorem a wykonawcą (generalnym wykonawcą), strony ustalają zakres robót, które wykonawca będzie wykonywał osobiście lub za pomocą podwykonawców. Do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Jeżeli inwestor, w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie tej umowy. Umowy, o których mowa w § 2 i 3 tego wymagają formy pisemnej, pod rygorem nieważności. Zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę (§ 5). Przytoczone uregulowanie przyjmuje zatem, jako warunek odpowiedzialności inwestora za zapłatę podwykonawcy wynagrodzenia, wyrażenie przez niego zgody na wykonanie prac, przy czym zgoda ta powinna zostać wyrażona tak co do samego podwykonawcy, jak też co do zakresu wykonywanych zleconych mu robót. Zgoda inwestora może zostać wyrażona w sposób czynny, w sposób czynny dorozumiany (np. poprzez tolerowanie obecności podwykonawcy na placu budowy, dokonywanie wpisów w jego dzienniku budowy, odbieranie wykonanych przez niego robót oraz innych podobnych czynności) lub też w sposób bierny (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2008 roku, III CZP 6/08, OSNC 2008, Nr 11, poz. 121, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 roku, IV CSK 323/08, LEX nr 484681; z dnia 20 stycznia 2009 roku, II CSK 417/08, LEX nr 518078; z dnia 2 lipca 2009 roku, V CSK 24/09, LEX nr 527185).

Z art. 647¹ § 2 zdanie 2 k.c. wynika, że wyrażenie przez inwestora zgody w sposób bierny objawia się brakiem zgłoszenia na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie. Przyjęcie, że zgoda inwestora nastąpiła przez „przemilczenie” uwarunkowane jest przedstawieniem inwestorowi przez podwykonawcę umowy zawartej z podwykonawcą lub jej projektu wraz ze stosowną częścią dokumentacji, która dotyczy przedmiotu umowy. Treść przedstawionej inwestorowi umowy o podwykonawstwo lub jej projektu powinna obejmować wszystkie postanowienia istotne przy określaniu zakresu odpowiedzialności solidarnej inwestora. Inwestor powinien mieć bowiem wiedzę, jaki ma zakres udzielona przez niego zgoda.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że ciężar dowodu na powyższe okoliczności, zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c., spoczywa na powodzie, który wywodzi z nich korzystne dla siebie skutki prawne. Powód jednakże ciężarowi temu nie sprostał, nie udowodnił bowiem, aby pozwany w tym procesie inwestor wyraził zgodę na zawarcie z nim umowy o podwykonawstwo. W sprawie tej poza sporem było, że nie miało miejsca wyrażenie przez inwestora owej zgody ani wprost przez złożenie przez inwestora stosownego oświadczenia, ani w sposób bierny (przewidziany w art. 647¹ § 2 zdanie 2 k.c.) brak bowiem dowodów, a nawet twierdzeń, co do przedstawienia pozwanemu umowy o podwykonawstwo lub jej projektu wraz z niezbędną dokumentacją.

Na podstawie materiału dowodowego zaoferowanego przez powoda nie można było także uznać, że taka zgoda została wyrażona w sposób dorozumiany czynny. Apelujący trafnie zarzucił w apelacji, że faktu wyrażenia przez pozwanego wymaganej przez przepis art. 647¹ § 2 k.c. zgody inwestora na podwykonawstwo nie dowodzi protokół z narady koordynacyjnej datowany na 30 stycznia 2013 r., z uwagi na jego znikome walory dowodowe. Protokół ten w formie złożonej przez powoda do akt nie może być uznany za dokument w rozumieniu przepisów k.p.c.. Nie jest on, co oczywiste, dokumentem urzędowym (art. 244 k.p.c.), ani też dokumentem prywatnym, nie zawiera bowiem podpisu pozwalającego chociażby na stwierdzenie, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.). Również treść protokołu nie wskazuje, że na naradzie obecny był przedstawiciel inwestora, nie została bowiem do niego dołączona lista obecności, na którą się w nim powołano. Powyższe uwagi są istotne, bowiem, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, walory dowodowe tego „dokumentu” zostały przez pozwanego zakwestionowane już w sprzeciwie od nakazu zapłaty (str. 6 sprzeciwu), co, jak się wydaje, uszło uwadze Sądu i skutkowało uznaniem twierdzeń powoda w tym zakresie za bezsporne.

Poczynione w takich okolicznościach ustalenie, że pozwany poprzez swój udział w naradzie koordynacyjnej w dniu 30 stycznia 2013 r. i „wykazanie” w sporządzonym przez siebie protokole powoda, jako podwykonawcy, wyraził zgodę, o jakiej mowa w art. 647¹ § 2 k.c., nie mogło się ostać. Dodać należy, że powód, na którym, zgodnie z art. 6 k.c. spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie, obowiązki temu nie sprostał, nie przedstawił bowiem żadnego innego dowodu tej spornej, o zasadniczym znaczeniu dla rozstrzygnięcia, okoliczności.

Podobnie należało ocenić przedstawiony przy pozwie projekt porozumienia inwestora z podwykonawcą, z którego, chociażby z uwagi na brak jakichkolwiek podpisów, nie wynikało, że został on przez pozwanego zaakceptowany. Dołączony wydruk z korespondencji email nie wskazuje na nic ponad to, że korespondencja mailowa została powodowi wysłana w dniu 12.02.2014 r., a więc już po upływie okresu obowiązywania umowy o podwykonawstwo, z domeny pozwanego, przez jego stażystę D. R.. Załączony projekt porozumienia, gdyby nawet uznać jego wartość dowodową, dowodzić mógłby najwyżej bezspornej okoliczności, że powód wykonał prace budowlane na rzecz pozwanego, ten zaś podjął próbę ugodowego zakończenia sporu dotyczącego przeterminowanych należności z umowy łączącej powoda z generalnym wykonawcą (...) sp. z o.o.. Na tej podstawie nie sposób jednak uznać, że pozwany następczo wyraził zgodę na podwykonawstwo. Poza sporem zresztą było, że ostatecznie porozumienie nie zostało podpisane, zatem motyw, jakie przyświecały pozwanemu występującemu z propozycją porozumienia pozostały jedynie w sferze intencji, a takie nie wywierają skutków prawnych.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, dokonane w postępowaniu apelacyjnym, stwierdzić należało, że w sytuacji braku dowodów zgody pozwanego na zawarcie z powodem umowy o podwykonawstwo, nie było podstaw do przypisania pozwanemu solidarnej odpowiedzialności za wynagrodzenie podwykonawcy na podstawie art. 647¹ § 5 k.c.. Stąd też podniesiony w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego poprzez zastosowanie tego przepisu i uwzględnienie na jego podstawie żądania pozwu był uzasadniony.

Odnosząc się końcowo do twierdzeń powoda zaprezentowanych w toku procesu, w szczególności zaś w postępowaniu apelacyjnym, należy wskazać, że u podstaw wprowadzenia do kodeksu cywilnego przepisu art. 647¹ k.c. legło założenie, iż wynikająca z niego dodatkowa ochrona podwykonawcy, związana z odpowiedzialnością solidarną inwestora za jego wynagrodzenie nie ma charakteru uniwersalnego. Jest to ochrona przewidziana tylko dla tych podwykonawców, którzy wykonują prace na podstawie umów, na których zawarcie inwestor wyraził, choćby w sposób dorozumiany, zgodę. Podwykonawca, chcący z tej ochrony korzystać, powinien zadbać o uzyskanie zgody inwestora na nawiązanie umowy, na podstawie której wykonuje prace. W przypadkach, gdy zgoda inwestora przyjmuje postać oświadczenia wyrażanego konkludentnie, powinnością podwykonawcy jest zadbanie o wystąpienie przesłanek skuteczności takiej zgody, w tym, w szczególności, o uzyskanie przez inwestora pozytywnej wiedzy o istotnych postanowieniach zatwierdzonej umowy. Inwestor może wyrazić wolę na zawarcie umowy przez wykonawcę z podwykonawcą w sposób dorozumiany, na przykład przez tolerowanie obecności podwykonawcy na placu budowy, dokonywanie wpisów w jego dzienniku budowy, odbieranie wykonanych przez niego robót oraz dokonywanie przez niego innych czynności.

W takiej sytuacji nie jest konieczne przedstawienie inwestorowi ani umowy z podwykonawcą, czy też jej projektu, ani odpowiedniej części dokumentacji. Inwestor nie musi znać treści całej umowy (jej projektu), wystarczająca jest znajomość tych elementów, które konkretyzują daną umowę i decydują o zakresie solidarnej odpowiedzialności inwestora z wykonawcą za wynagrodzenie podwykonawcy. Elementami tymi są przede wszystkim zakres prac powierzonych zindywidualizowanemu podmiotowo podwykonawcy oraz jego wynagrodzenie, w szczególności sposób jego ustalenia czy też jego dochodzenia. Tak sytuacja nie miała jednak miejsca w niniejszej sprawie. Stąd też ochrona podwykonawcy przewidziana a w art. 647¹ § 5 k.c. nie mogła znaleźć zastosowania do powoda (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 stycznia 2014 r., I ACa 30/2014, LexPolonica nr 8486568).

W tym stanie rzeczy, uznając apelację za uzasadnioną, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie I wyroku. O kosztach procesu za I instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 461 ze zm.), uwzględniając koszty zastępstwa procesowego wraz z ze znakami opłaty skarbowej oraz opłatę uiszczoną przez pozwanego od zarzutów od nakazu zapłaty.

Natomiast o kosztach procesu za II instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 6 pkt 6 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.